

Między Zachodem a Wschodem, t. II: *Studia ku czci profesora Jacka Staszewskiego*, red. J. Dumanowski, B. Dybaś, K. Mikulski, J. Poraziński, S. Roszak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, ss. 663.

Wielką zaletą większości ksiąg jubileuszowych jest ich tematyczna różnorodność. Czasami sprawia ona jednak, że uwadze potencjalnych czytelników uykają opracowania mieszczące się poza głównym nurtem bardzo nieraz rozległych i ciągle ewoluujących zainteresowań Jubilata. Podobnie jest w przypadku tomu przygotowanego dla uczczenia siedemdziesiątych urodzin Profesora Jacka Staszewskiego¹. Wprawdzie wszystkie ze zgromadzonych w nim 59 artykułów wiążą się bardziej lub mniej ściśle z badaniami prowadzonymi przez Profesora, jednak obecność niektórych tekstów, właśnie w tym wydawnictwie, dla badaczy słabiej znających naukową biografię Jubilata może być niespodzianką. Jest On postrzegany przede wszystkim jako wybitny znawca problematyki polityczno-ustrojowej Europy Środkowo-Wschodniej doby wczesnonowożytnej. Tymczasem w tomie, obok licznych opracowań z tej dziedziny, pomieszczono artykuły dotyczące dziejów Polski i Europy po drugiej wojnie światowej a także studia z historii historiografii. W tak bogatym, zróżnicowanym zestawie tematów znalazło się również kilka artykułów zasługujących na szczególne zainteresowanie historyków kultury materialnej. „Ukryte” w wielkim zbiorowym dziele łatwo mogłyby zniknąć z ich pola widzenia. Należy im się więc odrębne omówienie.

Kilka z nich dotyczy ogólnych kwestii ewolucji społeczeństwa i kultury oraz jej uwarunkowań. Janusz Tazbir (*Szlachecko-chłopska osmoza kulturowa*, s. 575–582) zwraca uwagę na dające się zaobserwować na przestrzeni kilku stuleci (XVI–XIX w.) naśladownictwo kultury szlacheckiej przez stany niższe. Wzory szlacheckie przejmowali zarówno mieszczaństwo jak i chłopcy w takich m.in. dziedzinach jak ubiór, wyposażenie wnętrza, rozrywka i zabawa (m.in. muzyka, tańce, pieśni, oracje). Cezary Kuklo (*Urodzić się i zestarzeć w małym mieście staropolskim*, s. 345–353) podejmuje próbę rekonstrukcji cyklu życiowego człowieka i rodziny w latach dziewięćdziesiątych XVIII w. Wykorzystuje przy tym materiał źródłowy z 12 miasteczek Małopolski, Wielkopolski i Kujaw. Ludność chrześcijańska tych miast mieściła się w przedziale od 500 do 1000 mieszkańców. Krzysztof Mikulski (*Spoleczne i klimatyczne uwarunkowania dziejów politycznych i ustrojowych Rzeczypospolitej w II połowie XVI i w XVII wieku*, s. 425–433) tłumaczy regres w rozwoju osadnictwa na ziemiach polskich w drugiej połowie XVII w. (do lat dwudziestych następnego stulecia) m.in. zaostreniem klimatu — tzw. małą epoką lodowcową. W Europie jej apogeum przypadło na czasy od lat dwudziestych wieku XVII do początku stulecia XVIII. K. Mikulski anonsuje nie opublikowane jeszcze wyniki badań działającego w ostatnich latach na UMK zespołu historyków, klimatologów i dendrochronologów. Ich badania, obejmujące okres od XVI do XX wieku, potwier-

¹ Tytuł tomu nawiązuje do cyklu konferencji organizowanych w Toruniu od kilku lat. Por. *Między Zachodem a Wschodem*, t. I: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. J. Staszewski, K. Mikulski, J. Dumanowski, Toruń 2002.

dają opinię o drugiej połowie stulecia XVII jako epoce najzimniejszych sezonów letnich. Przyjdzie więc chyba niedługo powrócić do dawnych polemik wokół wpływu zmian klimatycznych na losy Rzeczypospolitej.

Wreszcie Hanna Dziechcińska (*Sarmaci wobec przyrody*, s. 159–164) wskazuje kilka możliwości postrzegania przyrody w stuleciach XVII–XVIII. Dla szlachty były ważne zarówno codzienne zjawiska meteorologiczne, wyznaczające rytm życia, skrupulatnie odnotowywane w dziennikach i pamiętnikach, jak i zjawiska nadzwyczajne, niosące zapowiedź nieszczęść i katastrof. W początku wieku XVIII wyraźnie miało wzrosnąć zainteresowanie estetycznymi walorami krajobrazu — na razie egzotycznego, podziwianego przez podróżników.

Pozostałe opracowania dotyczą kwestii bardziej szczegółowych. Artykuł Bogdana Roka (*Podróże litewskich duchownych w drugiej połowie XVIII w.*, s. 509–517) w pewnym stopniu nawiązuje do rozważań H. Dziechcińskiej. Jego bohaterowie, trzech zakonnicy odwiedzający Ziemię Świętą i południe Europy, pozostawili interesujące, obszerne relacje. Poprzez nie poznamy nie tylko obce kraje, ale przede wszystkim zakres zainteresowań samych peregrynantów.

Istotny przyczynek do mających ogromną tradycję badań struktury społecznej i poziomu życia na wsi stanowi artykuł Andrzeja Grotha, *Siła robocza w folwarkach dóbr krokowskich w końcu XVIII w.* (s. 199–205). Autor przedstawia podział, organizację, warunki pracy zwłaszcza folwarcznej czeladzi (m.in. wynagrodzenia w pieniądzu, ordynarie). Jarosław Dumanowski (*Dokumentacja sukcesu. Przypadek Franciszka Zygmunta Gateckiego*, s. 129–135) przypomina nietuzinkową karierę średnio zamożnego szlachcica, u schyłku życia (1709) osiągnącego urząd wojewody poznańskiego. Zachowane inwentarze jego rezydencji w Krotoszynie pozwoliły na odtworzenie wyposażenia wewnątrz oraz na porównanie ruchomego majątku dyplomaty, generała, wojewody aspirującego do magnaterii ze stanem posiadania średniej szlachty wielkopolskiej. Siedzibę Gateckiego wyróżniała nie tylko większa od przeciętnej liczba przedmiotów, lecz także obecność innowacji, np. kawy i licznych utensyliów służących do jej przygotowania, czy też kompletów mebli.

W ważnym nurcie badań nad historią pożywienia mieści się artykuł Edmunda Kizika, *Z inwentarzy twierdzy Wistoujście. O żołnierskim pożywieniu na przelomie XVII i XVIII w.* (s. 301–309). Autor sięga do bogatego zespołu *Militaria* archiwum gdańskiego zawierającego m.in. kilkadziesiąt inwentarzy twierdzy z lat 1573–1789. Wykorzystuje również opublikowany w Aneksie (s. 305–309) memoriał kapitana twierdzy o jej zaopatrzeniu w 1674 r. Dzięki nim dowiadujemy się o asortymencie i ilościach zakupywanej żywności, o stanie zapasów, normach spożycia, m.in. chleba, piwa, kaszy, wołowiny, słoniny, masła, wódki i tytoniu.

Interesujący przyczynek do kwestii skali konsumpcji tego ostatniego w Koronie stanowi artykuł Jakuba Goldberga *Największy transport handlowy kupców żydowskich Rzeczypospolitej i ich przygody* (s. 185–189). Autor na podstawie protestacji strażnika komory celnej w Łucku (1764) odtwarza historię przemytu z Zabłudowa na jarmark w Łęcznej (odległość ok. 250 km) 48 wozów z tytoniem, zaprzężonych w 5–6 wołów każdy.

Podsumowując, kolejny tom *Między Zachodem a Wschodem*, dzięki omówionym powyżej tekstom, powinien znaleźć się w polu zainteresowań przynajmniej znacznej części historyków kultury materialnej.